

## NIK o rozwoju elektromobilności w Polsce - są problemy

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: czwartek, 15, czerwiec 2023 11:42

Adrian Pokrywczyński

Odsłony: 979

---

W Sejmie przedstawiono wyniki kontroli NIK na temat finansowania przedsięwzięć służących rozwojowi elektromobilności.

Najwyższa Izba Kontroli przedstawiła na posiedzeniu Komisji do Spraw Kontroli Państwowej informację na temat wyników kontroli finansowania przedsięwzięć służących rozwojowi elektromobilności w Polsce. Izba dostrzegła pewne problemy w temacie.

Kontroli poddano Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Centrum Unijnych Projektów Transportowych, trzy Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, pięć Urzędów Marszałkowskich i trzynaście urzędów miast.

Pierwsza na co zwrócono uwagę, to to, że w badanym okresie nie wykorzystano w dużym stopniu środków dostępnych na potrzeby przedsięwzięć z zakresu elektromobilności.

W objętych kontrolą urzędach miast zaplanowano i zrealizowano zadania z zakresu elektromobilności, ponosząc na ten cel wydatki w łącznej wysokości 16 316,5 tys. zł.

NIK zwróciła również uwagę na wymóg liczby aut elektrycznych w „urzędowych” flotach samochodów. Niewypełnienie ustawowych obowiązków w zakresie minimalnego udziału pojazdów elektrycznych było spowodowane głównie faktem posiadania we flotach stosunkowo nowych pojazdów spalinowych, a co z tym związane, wskazywanym przez jst brakiem uzasadnienia ekonomicznego ponoszenia wydatków na wymianę na pojazdy elektryczne, a w rezultacie niezapewnieniem środków finansowych na ten cel. Jak dodano, istotnym czynnikiem zniechęcającym samorządy do inwestowania w elektromobilność są koszty zakupu pojazdów, koszty związane z zakupem i instalacją stacji ładowania oraz koszty eksploatacji takich pojazdów. Problemem dla rozwoju elektromobilności jest także niska jakość sieci elektroenergetycznych, nieprzystosowanych do zwiększonego obciążenia. Nie ominięto także kwestii cen samej energii.

Izba zwróciła uwagę również na problemy legislacyjne. Według kontrolerów główną bolączką jest brak definicji „urzędu obsługującego jst” w kontekście wymogu posiadania aut elektrycznych. Rodzi to wątpliwość, czy urząd obsługujący jst należy traktować w węższym, czy szerszym zakresie, tj. wraz z jednostkami budżetowymi nieposiadającymi osobowości prawnej.

Na pytanie czy w związku z tematem została skontrolowana spółka, która miała stworzyć pierwszy polski samochód elektryczny „Izerę” posłowie zostali poinformowani, że kontrola ta została wydzielona do oddzielnego, doraźnego postępowania.

Izba nie stwierdziła ani nie raportowała jej problemów dotyczących pożarów samochodów elektrycznych lub wodorowych znajdujących się we flotach instytucji publicznych.

Sprawozdaniu przysłuchiwał się zaproszony przedstawiciel Związku Powiatów Polskich.

Z pełną treścią raportu oraz prezentacją przedstawioną w Sejmie można zapoznać się poniżej.